

Strzelanina w obiekcie marynarki wojennej USA

17 września 2013

12 osób zginęło a 4 zostały ranne w poniedziałek na skutek strzelaniny wszczętej prawdopodobnie przez trzech napastników w Waszyngtonie na terenie kompleksu podlegającego pod marynarkę wojenną USA.

Kilka osób zostało rannych, w tym policjant – powiedziała z kolei szefowa policji Dystryktu Kolumbia Cathy Lanier. Dodała, że na razie nie jest znany motyw działania napastników.

Do strzelaniny doszło w Navy Yard, nieczynnej stoczni i fabryce broni nad rzeką Anacostia, które obecnie służą za siedzibę Dowództwa Systemów Morskich, gdzie pracuje trzy tysiące osób.

Na miejsce zdarzenia wysłano śmigłowcami ekipę interwencyjną FBI, policja przeszukuje budynki. Ściągnięto też policyjne jednostki szturmowe SWAT.

Według szefowej policji Dystryktu Kolumbia Cathy Lanier napastników mogło być trzech, z których dwaj – biały i czarnoskóry – mieli na sobie uniformy przypominające mundury wojskowe. „Niepokoimy się teraz tym, że być może uczestniczyli w incydencie dwaj przestępcy, którzy nie zostali jeszcze zlokalizowani” – powiedziała Lanier na konferencji prasowej.

Wersja ataku terrorystycznego nie jest jak na razie rozpatrywana – dodał burmistrz. Dwóch pozostałych napastników przypuszczalnie uciekło. Policja rozesłała dane na ich temat: jeden z podejrzanych jest biały, a drugi to Afroamerykanin w wieku około 50 lat. Obaj trzymali w rękach broń palną: karabin lub karabinek automatyczny.

Uzbrojony mężczyzna, który otworzył ogień i zginął w wymianie

ognia, nazywał się Aaron Alexis. Szczegółów dotyczących tożsamości strzelca na razie nie podano. Trafił on do budynku legitymując się dowodem osobistym innej osoby. Wcześniej policja poinformowała, że poszukuje dwóch podejrzanych o udział w strzelaninie, jednak później jeden z nich został oczyszczony z zarzutów.

Według ocen lekarzy, stan trzech rannych jest oceniany jako krytyczny. Amerykański prezydent Barack Obama nazwał incydent „tchórzliwym aktem”. Złożył obietnicę, że sprawcy strzelaniny zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

Powiadomiony o zdarzeniu prezydent Barack Obama powiedział, Stany Zjednoczone stanęły w obliczu „kolejnego masowego zabójstwa”, a „odpowiedzialni za ten tchórzliwy czyn zostaną zatrzymani”.

Źródła: [Głos Rosji](#) (akapity 1, 6-9), [PL Delfi](#) (2-5)
Kompilacja 4 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”